

POSTANOWIENIE

Dnia 1 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **J. M.**,
skazanego za czyny z art. 286 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2022 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu
Okręgowego w Rzeszowie z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt III Ka 695/20,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 16 września 2020 r.,
sygn. akt. X K 592/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego J. M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt X K 592/19, Sąd Rejonowy w Rzeszowie uznał J. M. za winnego pięciu czynów zabronionych: z art. 271 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I); z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IV); z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za który wymierzono mu roku pozbawienia wolności (pkt VI); z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt VII); z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IX). Kary jednostkowe zostały połączone i jako karę łączną

wymierzono J. M. karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt XI). Wyrok zawierał także rozstrzygnięcia w przedmiocie obowiązku naprawienia szkody (pkt II, V, VIII, X), przepadku dowodów rzeczowych (pkt III) i kosztów procesu (pkt XII).

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę J. M., który zaskarżył go w całości i zarzucił:

obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., polegającą na uznaniu J. M. za winnego popełnienia przestępstw szczegółowo opisanych w pkt 1-5 części wstępnej zaskarżonego wyroku, stanowiących przestępstwa oszustwa, mimo braku w opisie czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonemu ustawowego zwrotu określającego znamię czynności wykonawczej, tj. wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

ewentualnie w razie braku podzielenia zarzutu wskazanego powyżej:

„1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny przeprowadzonych dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony działał z zamiarem dokonania oszustwa lub pomocnictwa do oszustwa, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, tj. wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, czy też ocena zachowania oskarżonego dokonana przez organy ścigania w analogicznym postępowaniu, które zostało prawomocnie umorzone postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie z dnia 12 sierpnia 2018 r., sygn. akt PR 2 Ds. [...], wobec uznania, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa, przeczą temu;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że oskarżony działał z zamiarem oszustwa lub pomocnictwa do oszustwa, podczas gdy analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do przekonania, że oskarżonemu nie sposób przypisać działania z takim zamiarem, gdyż brak wykonania przez oskarżonego przyjętych na siebie zobowiązań jest wynikiem tego, że oskarżony nie był w stanie utworzyć drugiej ekipy, część pracowników nie przychodziła do pracy co powodowało opóźnienia i nakładanie się

na siebie poszczególnych terminów rozpoczęcia prac, a co więcej oskarżony notował w zeszycie ile komu jest winien, podpisywał porozumienia dotyczące swoich zobowiązań, np. wobec R. T., co świadczy jednoznacznie o tym, że nie miał on zamiaru oszustwa, a jego postępowanie winno być oceniane na gruncie odpowiedzialności cywilno-prawnej, nie zaś z perspektywy zrealizowania przez niego znamion przestępstwa oszustwa, natomiast w zakresie pierwszego z czynów zarzucanych oskarżonemu, wskazać należy, że oskarżony współpracował z B. P. i w zaświadczeniu o zatrudnieniu potwierdzał jego zdaniem prawdziwe okoliczności, jednocześnie nie mając świadomości co do tego, że zaświadczenie to zostanie wykorzystane w celu wyłudzenia kredytu;

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary łącznej wynikającą z nieuwzględnienia okoliczności wpływających łagodząco na jej wymiar, a przez to wymierzenie kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy wymierzenie kary łagodniejszej spełniałoby cele prewencji ogólnej i indywidualnej.”

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary o łagodniejszym charakterze.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, dnia 10 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie, sygn. akt III Ka 695/20, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie o karze łącznej (pkt I.a.), ustalił, że cztery czyny przypisane w punktach IV, VI, VII i IX wyroku zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw i za nie wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności (pkt I.b.). Ponadto Sąd Okręgowy połączył wymierzone kary i jako karę łączną orzekł karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I.c.). W pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy (pkt II).

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w całości i zarzucił:

„I. bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 [...] pkt 7 k.p.k. polegającą na braku umorzenia niniejszego postępowania z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, pomimo tego, że oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego, natomiast postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie z dnia 12 sierpnia 2018 r., sygn. akt PR 2 Ds. [...] doszło do umorzenia

postępowania prowadzonego przeciwko J. M., dotyczącego analogicznych czynów, popełnionych w tym samym okresie, a jak słusznie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjęcie przez sąd powagi rzeczy osądzonej wymaga samodzielnego ustalenia czy zachowanie będące przedmiotem postępowania było częścią osądzonej już wcześniej aktywności sprawcy, mającej charakter czynu ciągłego lub przestępstwa wieloczynowego – ustalenia tego sąd dokonuje bez względu na to, w jaki sposób kwalifikowano zachowania sprawcy we wcześniejszym orzeczeniu – nie ma więc w szczególności znaczenia, czy przyjmowano wówczas konstrukcję czynu ciągłego z art. 12 k.k., czy też nie;

II. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 91 § 1 k.k., polegające na przyjęciu, że zachowanie oskarżonego należy kwalifikować jako ciąg przestępstw, podczas gdy prawidłowa analiza zachowania oskarżonego prowadzi do przyjęcia, że skazany dział w warunkach czynu ciągłego;

III. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów apelacji odnoszących się do obrazy prawa materialnego i w konsekwencji uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona zarzuconych mu czynów stanowiących przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. oraz z art. 271 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podczas gdy w opisie czynów zarzuconych i przypisanych oskarżonemu brak jest zwrotu określającego znamię czynności wykonawczej, tj. wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, przez co naruszono także przepis art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (prawo do rzetelnego procesu);

IV. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego w zakresie braków w opisie czynu przypisanego oskarżonemu i w konsekwencji uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona zarzuconych mu czynów stanowiących przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. oraz z art. 271 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podczas gdy w opisie czynów

zarzuconych i przypisanych skazanemu brak jest zwrotu określającego znamię czynności wykonawczej, tj. wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, przez co naruszono także przepis art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (prawo do rzetelnego procesu);

V. rażąco naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 440 k.p.k. poprzez przyjęcie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że oskarżony swoim zachowaniem nie zrealizował znamion czynu zabronionego w art. 271 § 3 k.k. i jednocześnie utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, podczas gdy utrzymanie w mocy tego rodzaju rozstrzygnięcia jest rażąco niesprawiedliwie, gdy środek zaskarżenia został złożony tylko wyłącznie na korzyść skazanego, a Sąd nie jest przecież związany opisem czynu i kwalifikacją prawną, ale zdarzeniem historycznym, w związku z czym – w razie uznania, że oskarżony nie zrealizował znamion zarzuconego mu czynu, zasadne było rozważenie wydania wyroku uniewinniającego;

VI. rażąco naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. przez zaniechanie dokonania w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Okręgowy w Przemyślu [obrońcy zapewne chodziło o Sąd Okręgowy w Rzeszowie – uwaga Sądu Najwyższego] gruntownej analizy materiału dowodowego sprawy i w efekcie przyjęcie, że stanowisko Sądu I-szej instancji w zakresie oceny zachowania oskarżonego jest prawidłowe i znajduje pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków.”

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie i uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów z uwagi na oczywiście niesłuszne skazanie, ewentualnie umorzenie postępowania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszym z zarzutów skarżący podnosi zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Postanowieniem Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Rzeszowie z dnia 13 sierpnia 2018 r., sygn. akt PR 2 Ds. [...], doszło do umorzenia dochodzenia prowadzonego przeciwko J. M. w odniesieniu do czterech czynów zakwalifikowanych jako oszustwa na szkodę: L. W., J. D., A. i J. B. oraz A. i K. S. (k. 386-389). Prokurator uznał, że nie ustalono działania oskarżonego z zamiarem oszustwa. Czas popełnienia tych czynów, z których, co istotne, żaden nie został uznany za czyn ciągły, nie pokrywał się z czasem popełnienia czynów przypisanych prawomocnie w zaskarżonym kasacją wyroku. Dodatkowo w niniejszej sprawie chodzi o oszustwa popełnione na szkodę całkowicie innych pokrzywdzonych: Bank, P. K., R. T., M. K. i R. R., przy czym trzy z tych oszustw (na szkodę T. T., M. K. i R. R.) Sąd Rejonowy uznał za czyny ciągłe. W tych okolicznościach nie może być mowy o tożsamości czynów, których dotyczyło umorzone postępowanie przygotowawcze z tymi, do których odnosi się zaskarżony kasacją wyrok. Hipotetyczna i sugerowana przez obronę możliwość połączenia spraw i przekonanie obrońcy, że dane czyny mogłyby być objęte czynem ciągłym, gdyby było wobec nich prowadzone jedno postępowanie, nie powoduje zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Zarzutu kasacji nie wspiera powołane w niej orzecznictwo Sądu Najwyższego. W przywołanych przez obrońcę orzeczeniach Sąd Najwyższy zasadnie stwierdził, że osądzenie prawomocne osoby za czyn ciągły powoduje niemożność prowadzenia postępowania karnego o później ujawnione zachowania, będące elementami tego czynu. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w tej sprawie, skoro postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego dotyczy zachowań skazanego, które nie zostały uznane za czyn ciągły tylko odrębne, jednostkowe czyny. Dodatkowo, co wymaga podkreślenia, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy z urzędu zastosował w stosunku do czterech z pięciu przypisanych czynów (w tym

trzech czynów ciągłych) konstrukcję ciągu przestępstw. Nie jest więc tak, że wszystkie cztery czyny skazanego uznał za jeden czyn ciągły w rozumieniu art. 12 § 1 k.k.

Oczywiście bezzasadny jest też zarzut z punktu II. Ustalenie, czy dane działanie jest czynem ciągłym, czy ciągiem przestępstw należy do sfery ustaleń faktycznych i nie może być wprost kwestionowane w kasacji. Z kolei w apelacji nie został podniesiony zarzut obrazy art. 12 k.k. ani art. 91 k.k., ani żadnego innego przepisu dotyczącego się tych instytucji. Jednocześnie nie można tracić z pola widzenia, że stosując instytucję z art. 91 k.k. w tej konkretnej sprawie Sąd odwoławczy z urzędu działał na korzyść skazanego. Rozpoznając zarzut z art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd odwoławczy z urzędu objął część czynów konstrukcją ciągu przestępstw, co doprowadziło do wymierzenia zamiast czterech kar jednostkowych o sumie 2 lata i 10 miesięcy pozbawienia wolności, kary roku pozbawienia wolności, co z kolei przełożyło się na obniżenie kary łącznej z roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności na rok i 2 miesiące pozbawienia wolności.

Wśród zarzutów rażącego naruszenia prawa związanych z jakością kontroli odwoławczej należy odnieść się wpierw do ostatniego z nich, tj. zarzutu z punktu VI. Obrońca wskazuje w nim w sposób ogólny na nierzetelność kontroli odwoławczej w powiązaniu ze wskazaniem na rażące naruszenie art. 455 k.p.k. Zarzut ten nie został szerzej uzasadniony. Tak ujęty zarzut obliuguje Sąd Najwyższy do całościowego spojrzenia na przeprowadzoną kontrolę odwoławczą. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego i akt sprawy dowodzi, że nie doszło w tej sprawie do rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w sposób, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy rzetelnie odniósł się do zarzutów apelacji a swoje stanowisko należycie umotywował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Zarzuty apelacyjne wskazujące na brak zamiaru popełnienia oszustw przez skazanego Sąd odwoławczy rozpoznał wnikliwie i rzetelnie, wyliczając szereg okoliczności wskazujących na to, że skazany, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjmował na siebie zobowiązania, których nie miał zamiaru wypełnić i pobierał zaliczki na poczet przyszłych robót, których nie zamierzał wykonać. Sąd Okręgowy wskazał w tym względzie m.in. na dużą liczbę podmiotów, względem których skazany zaciągał zobowiązania, rozciąganie działania w czasie, co świadczy o

tym, że miał świadomość swojej sytuacji finansowej, późniejsze przyznanie tej trudnej sytuacji jednemu z pokrzywdzonych, pobieranie zaliczek pomimo konsekwentnego niewykonywania prac. Podsumowując, sposób rozważenia przez Sąd Okręgowy zarzutów apelacyjnych odnoszących się do kwestii zamiaru należy uznać za prawidłowy. Nie doszło w tym względzie do rażącego naruszenia art. 433 § 2 w zw. z art. 455 k.p.k.

Zarzuty nr III i IV należało rozpoznać wspólnie, albowiem odnosiły się do tożsamej kwestii – nierzetelnej kontroli odwoławczej co do braku w opisie oszustw przypisanych skazanemu znamienia w postaci „wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”. Sąd odwoławczy bardzo szczegółowo wyjaśnił, dlaczego pomimo literalnego braku wskazania tego znamienia w opisach czynów przypisanych skazanemu nie doszło do obrazy prawa materialnego ani rażącego naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Argumentacja ta sprowadza się do wskazania, że jeśli z całokształtu opisu czynu jednoznacznie wynika, że to niewskazane literalnie znamię zostało zrealizowane, a także jeśli zostało ono zawarte w opisie czynu, ale nie wprost, tylko w sposób opisowy, to taki opis czynu czyni zadość wymogom ustawowym. Stanowisko to znajduje oparcie w orzecznictwie – „zawarty w wyroku skazującym opis czynu musi być tak skonstruowany, aby odzwierciedlał realizację przez oskarżonego wszystkich ustawowych znamion przypisanego mu przestępstwa. Jakkolwiek najłatwiej jest to osiągnąć korzystając z języka ustawy, to jednak nie jest to wymóg kodeksowy. Z treści art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wynika bowiem, ażeby w opisie czynu należało używać słów ustawy, określających poszczególne znamiona przestępstwa. Chodzi natomiast o to, aby ten opis odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa. Przy opisie czynu należy posłużyć się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2021 r., V KK 21/21). W tej sprawie, w przypadku pomocnictwa do oszustwa w opisie czynu mowa jest o tym, iż osoba, której pomagał skazany przedłożyła pracownikowi banku dokument, który nie zawierał w swej treści danych odpowiadających rzeczywistości. Z kolei w przypadku pozostałych czynów

popołnionych na szkodę kontrahentów skazanego posłużono się zwrotami wskazującymi na brak po jego stronie zamiaru wywiązania się z przyjętych na siebie zobowiązań. Jak słusznie podkreślił Sąd odwoławczy, strona umowy cywilnoprawnej, która zawiera ją nie zamierzając się z niej wywiązać, niewątpliwie wprowadza w błąd kontrahentów co do realizacji postanowień umowy. Sąd Odwoławczy nie naruszył prawa, a tym bardziej rażąco, uznając, że taki opis czynów oddaje istotę znamion przestępstwa oszustwa i odpowiada „wprowadzeniu w błąd”.

W żadnym razie nie jest zasadne twierdzenie obrońcy, że zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy takiego opisu czynów zabronionych przypisanych skazanemu stanowi naruszenie jego prawa do rzetelnego procesu (art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności). Zgodnie z art. 6 ust. 3 lit. a i b wspomnianej Konwencji, oskarżony ma prawo do precyzyjnego wskazania zarzucanego i przypisanego mu czynu, tak aby mógł podjąć skuteczną obronę. Te wymogi zostały spełnione w sprawie J. M..

Zarzut V kasacji dotyczy tego, że Sąd Okręgowy nie zastosował art. 440 k.p.k. i nie wyeliminował art. 271 § 3 k.k. z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego w punkcie I wyroku Sądu Okręgowego. Trzeba podkreślić, że Sąd odwoławczy z urzędu powziął wątpliwość co do prawidłowości uwzględnienia w kwalifikacji prawnej tego czynu także art. 271 § 3 k.k. Rzetelnie jednak wyjaśnił, dlaczego nie zastosował w tej sprawie art. 455 k.p.k. podkreślając, że ewentualna zmiana kwalifikacji prawnej musiałaby wiązać się ze zmianą ustaleń faktycznych. Sąd ten wyjaśnił też, dlaczego wyrok Sądu I instancji nie jest rażąco niesprawiedliwy i dlaczego dokonanie jego zmiany na podstawie art. 440 k.p.k. nie jest uzasadnione. Sąd odwoławczy zwrócił przy tym uwagę, iż Sąd Rejonowy zaniechał rozważenia czy zachowanie J. M. nie wyczerpywało również znamion strony przedmiotowej pomocnictwa do czynu z art. 297 § 1 k.k., przy czym ewentualnej korekcie wyroku na niekorzyść skazanego stał na przeszkodzie zakaz *reformationis in peius*.

Z art. 523 § 1 k.p.k. wynika, że skutecznym zarzutem kasacyjnym może być tylko taki, który wskazuje na rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia. O wpływie „rażącego naruszenia prawa” na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można natomiast mówić jedynie

wówczas, gdy jest możliwe wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy sposób odmienne od tego, które w sprawie zostało wydane. Nie wystarczy więc samo podniesienie zarzutu naruszenia konkretnego przepisu, ale trzeba w drodze umotywowanego wyводу wykazać, że w realiach konkretnej sprawy, w wyniku wadliwych decyzji sądu, rzeczywiście doszło do naruszenia, w stopniu rażącym, określonego przepisu, a sąd miał obowiązek postąpić inaczej, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do wydania innego rozstrzygnięcia niż zaskarżone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2021 r., III KK 197/21). Zdaniem obrońcy Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 440 k.p.k. nie uznając wyroku Sądu I instancji za rażąco niesprawiedliwy, a skazanego należało uniewinnić od czynu przypisanego mu w punkcie I tego wyroku. Z taką oceną nie sposób się zgodzić, jeżeli uwzględni się przywołane już powyżej wyjaśnienie przez Sąd Okręgowy powodów nieskorzystania z art. 440 k.p.k. Niezależnie jednak od tego, obrońca w żaden sposób nie wykazał, że ewentualne naruszenie tego przepisu mogłoby mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (uzasadnienie tego zarzutu w kasacji ogranicza się w istocie do jego powtórzenia). Podstawę wymiaru kary za czyn przypisany w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego stanowił art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., a nie art. 271 § 3 k.k. Z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji w zakresie wymiaru kary za ten czyn nie wynika, iżby fakt zakwalifikowania go kumulatywnie także z art. 271 § 3 k.k. miał wpływ, tym bardziej istotny, na wymiar tej kary. Dodatkowo kara za ten czyn została wymierzona blisko dolnej granicy ustawowego zagrożenia (dolna granica 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczone 10 miesięcy pozbawienia wolności) i następnie objęta karą łączną orzeczoną blisko dolnej granicy (kara łączna łączyła karę roku pozbawienia wolności i karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczono karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności). Podsumowując, nie sposób przyjąć, aby niezastosowanie przez Sąd Okręgowy z urzędu art. 440 k.p.k. stanowiło rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia.

Wobec oczywistej bezzasadności zarzutów kasacyjnych, kasację obrońcy skazanego należało oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., mając na względzie jego aktualną sytuację i względy słuszności (por. postanowienie o zwolnieniu od opłaty od kasacji, k. 20 akt III WKK 17/21).

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

I.n